

Nr 1 139

(13) 461 42 87
697 459 445

@

www.naszeponiny.pl
naszeponiny@gmail.com

**OCZEKUJESZ
REZULTATÓW?
REKLAMUJ SIĘ W
NASZYM SERWISIE
INTERNETOWYM!**

www.naszeponiny.pl/reklama

**KUPIĘ GOSPODARSTWO
LUB GRUNT ROLNY.
TEL. 531 998 690**

22 Stycznia 2013 r.

Rok VIII, ISSN 1730 - 4156

Cena: **3,00** zł
(w tym 8% VAT)

Czytelnia
dla dorosłych

nasze

POŁONINY

Bieszczadzkie Czasopismo Regionalne

10 NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ MINIONEGO ROKU W POWIECIE BIESZCZADZKIM



STRONA
9 - 10

TORY GOTOWE, POCIĄG NIE

*Unijne pieniądze na
drogę powiatową*

STRONA

6



STRONA
12

*Nowy podział
Ustrzyk Dolnych
na okręgi wyborcze*

N a u c h o

SPEKULACJE UCIĘTE- BĘDZIE DRUGA BIEDRONKA

Ponad rok temu teren po byłym basenie w Ustrzykach wykupiono pod budowę drugiego już w mieście sklepu Biedronki. Zrobiono to wbrew zasadzie która mówi, że odległość od jednego do drugiego sklepu tej firmy nie powinna być mniejsza niż 10 kilometrów.



O czym to może świadczyć? Ano o tym, że biedny – według miejscowych – ustrzycki rynek handlowy jest jednak łakomym kąskiem dla tak dużej sieci jak Biedronka. Jej pierwszy sklep w Ustrzykach robi na tyle duże obroty, że firma postanowiła złamać swoje zasady i zainwestować w drugi sklep.

Jednak po wykupieniu terenu, przez jakiś czas nic tam się nie działo. W związku z tym rozpoczęły się spekulacje na temat rezygnacji Biedronki z budowy nowego sklepu. Jak szeptali wtajemniczeni, terenem tym zainteresowała się sieć hoteli „Gołębiowski” oraz jeszcze inni całkiem egzotyczni inwestorzy. Głoszono też opinie, że Biedronka wykupiła teren by nic nie budować, a najwyczajniej w świecie nie dopuścić tutaj konkurencji.

Płatki te jednak zostały obalone z chwilą wydania zezwolenia na budowę pawilonu Biedronki. Robi to firma, która później przekazuje obiekt samej Biedronce. Zezwolenie takie wydane zostało na początku grudnia 2012 roku i w 2013 roku nowy market Biedronki w Ustrzykach zostanie uruchomiony. To dobra wiadomość dla mieszkańców osiedla PCK, zaś nieco gorsza dla miejscowych handlowców.

POLICJANCI WYJAŚNIAJĄ OKOLICZNOŚCI ŚMIERCI MĘŻCZYZNY

Policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia okoliczności śmierci 74-letniego mieszkańca Polany. Ciało mężczyzny znaleziono na terenie jego posesji.

Rankiem 10 stycznia, ustrzycka Policja została powiadomiona o znalezieniu zwłok mężczyzny. Policjanci ustalili wstępnie, że ciało 74-letniego mieszkańca Polany, na terenie jego posesji, znalazł jeden z członków rodziny. Wstępnie ustalono, że mężczyzna prawdopodobnie popełnił samobójstwo. Decyzją prokuratora ciało mężczyzny zabezpieczono do badań. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Lesku.

To tyle komunikatu policji, która jak na razie nie może nic więcej podać. Nie jest tajemnicą, że chodzi tutaj o człowieka znanego na tym terenie, szanowanego za swoją pracę i postawę. Był nim były wójt gminy Czarny Bór. Jego śmierć to ogromna tragedia dla najbliższych. Tragedia tym większa, że jak wiadomo z nieoficjalnych źródeł nie zostawił on żadnego listu pożegnającego, w którym wyjaśnił by przyczyny tego desperackiego kroku. Trwa postępowanie prokuratorskie w tej sprawie, jednak na chwilę obecną bezspornym jest to iż była to skuteczna próba samobójcza. Dokonał jej z broni myśliwskiej, na którą posiadał zezwolenie.

Jak zwykle w przypadkach tak tragicznych spraw, dotyczących tak znanych postaci pojawiło się wiele plotek na ten temat. Nie mają one nic wspólnego z prawdą. Razi i brzydzi fakt, że zmarłemu przypisuje się targnięcie na życie z powodu jakiś wydumanych afer gospodarczych. Przecież wystarczy skontaktować się z prokuraturą by dowiedzieć się, że to wierutna bzdura. Były wójt – jak wiedzcie ci co go znali- to człowiek zawsze uczciwy o niepoprawnej opinii i takim pozostanie w ich pamięci.

Sprostowanie

W imieniu Samorządu Uczniowskiego działającego przy Bieszczadzkim Zespole Szkół Zawodowych im Lecha Wałęsy w Ustrzykach Dolnych zwracamy się z prośbą o sprostowanie informacji zawartej w artykule dotyczącym uroczystego przekazania szkole sztabu zstanzu zamieszczonym w czasopiśmie regionalnym „Nasze Połoniny” z dnia 14 grudnia 2012 nr 11.

W artykule napisano: „Zaczęło się od mszy świętej. Szkoda tylko, że księża nie znaleźli już czasu na udział w uroczystościach w szkole. Czyżby w ten sposób chcieli coś zademonstrować?”. Nie zgadzamy się z powyższym stwierdzeniem, ponieważ księża odprawiający mszę świętą uczestniczyli również w szkolnej części uroczystości przekazania szkole sztabu zstanzu. Zarówno ksiądz Tomasz Ruszel, jak i ksiądz Wojciech Wiśniewski zaangażowali się w przygotowanie powyższej imprezy, a swoją postawą dali dobre świadectwo młodzieży.

Dziękujemy za fajny artykuł i prosimy o zauważenie i docenienie pracy naszych katechetów.

Z poważaniem,
Samorząd Uczniowski BZSZ

Tak było faktycznie, co wyjaśniliśmy sobie już z księdzem parafii na Zabłociu. Jednak dodać trzeba, że na trzeciej stronie wymienionego numeru Naszych Połonin w rubryce Nasz Dzienniczek piszemy wyraźnie, że sprawa dotyczy księży z parafii w Ustrzykach Dolnych, którzy też byli na uroczystości zaproszeni, a nie przyszli.



**NOWE
BIURO RACHUNKOWE
W USTRZYKACH DOLNYCH
+ pisanie wniosków
o dofinansowanie
na własną działalność**

ul. 29 Listopada 26, I piętro
(wejście od strony parkingu)

TEL.: 13 463 22 69

Wybory w Związku Emerytów i Rencistów

Tuż przez świętami Bożego Narodzenia odbyły się wybory nowych władz ustrzyckiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Wyboru dokonano podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Uczestniczyło w nich blisko 20 członków związku. Przewodniczącym został ponownie Aleksander Woźniak, jego zastępcą Wojciech Geło, skarbnikiem Andrzej Jurek, sekretarzem Zbigniew Kijanka, członkiem zarządu Kazimierz Konat. Związek rozpoczął więc drugą kadencję działalności po zawieszeniu ustrzyckiego oddziału przez poprzednią zarząd.

Biuro oddziału w Ustrzykach znajduje się w biurówcu SHU „Halicz”. Czynne jest w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 10,00 do 13,00. Związek nie zamyka drzwi przed nikim. Każdy kto mieni się emerytem, rencistą, inwalidą może do niego przystąpić. Wystarczy tylko w podanych godzinach wstąpić do biura.

SPRZEDAM
Gont drewniany –
świerkowy
(z drewna sezonowanego).
Kontakt: 664 290 049

Aktualności leskie Styczeń 2013

1. W dniu 4 grudnia 2012 r. odbyła się 27 sesja Rady powiatu leskiego.

Głównym tematem obrad było:

- a) ustalenie budżetu powiatu na 2013 r.
- b) odwołanie starosty powiatu leskiego
- c) rozpoczęto dyskusję nad restrukturyzacją szpitala
- d) rezygnacja przewodniczącego Rady Powiatu Pawła Sikory z zajmowanego dotychczas stanowiska wraz ze stanowiskiem radnego

ad a) Mimo szeregu uwag krytycznych, zwłaszcza radnych opozycyjnych do proponowanego budżetu; budżet na 2013 r. uchwalono, który ogółem przedstawia się następująco:

- dochody ogółem ok. 33,3 mln zł
- wydatki ok. 35,5 mln zł
- zabraknie ok. 2,2 mln zł

ad b) gorąca dyskusja poprzedziła tajnemu głosowaniu nad zwolnieniem starosty, o co wnosili radni opozycyjni, i zakończyła się fiaskiem. Starosta pozostał na swoim stanowisku.

ad c) rozpoczęta dyskusja przez radnych z opozycji na temat podjętych działań dotyczących restrukturyzacji szpitala lub jego likwidacji nie została kontynuowana.

Wiadomo jednak, że rozmowy te istnieją ze szpitalami w Sanoku i Ustrzykach. Dyrektorzy tych trzech szpitali spotkali się, ale jeszcze nic konkretnego nie ustalono. Dyrektor Kuzio, który brał udział w sesji, zaprzeczył, że może dojść do likwidacji szpitala. Wręcz przeciwnie nasz szpital będzie się rozwijał. Po zakończeniu rozmów dotyczących leskiej służby zdrowia ostateczna jej formuła zostanie przedstawiona radnym w 2013r. do dyskusji i ewentualnego zatwierdzenia.

ad d) Pan Paweł Sikora, radny powiatu, a zarazem przewodniczący Rady Powiatu złożył rezygnację z zajmowanych stanowisk podając jako powód sprawy rodzinne. Rezygnacja została przyjęta.

2. Zakończono rewitalizację leskiego ratusza. Ten przeszło 100 letni budynek stanowiący siedzibę władz leska został pięknie odrestaurowany, a mianowicie:

- cały dach wraz z rynnami wykonano z miedzi
- wymieniono okna i drzwi oraz wykonano podjazd dla niepełnosprawnych ludzi
- zmieniono otoczenie ratusza
- odnowiono gustownie cały gmach

W ten sposób stanowić on będzie ozdobę rynku leskiego.

3. Tradycyjnie, Sylwester na leskim Rynku, udał się wyśmienicie, Pogoda i uczestnicy ubawu dopisali. Inicjatorem imprezy byli UMiG a realizatorem Bieszczadzki Dom Kultury. Tym razem nad bawiącymi się krążyły samoloty oświetlone na czerwono żółto i zielono. Samoloty startowały z Weremienia wożąc turystów, którzy opłacili loty. Mogli oni podziwiać nocą Lesko z lotu ptaka.

4. Mimo usilnych starań dyrektora SP-ZOZ-u wspieranych przez Starostwo, w 2012r pacjentom z Leska i powiatu nie zapewniono opieki kardiologicznej. Ok. 2,5 tys. pacjentów cierpiących na niedomagania układu krążenia musiało szukać pomocy w Sanoku i Ustrzykach lub w prywatnych gabinetach. Mimo, że w szpitalu naszym jest gabinet przeznaczony na poradnię kardiologiczną bardzo dobrze wyposażony to jednak brak kardiologa powodował, że stał on bezczynnie. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w 2013r. Nie zanosi się bowiem, że do Leska zawita kardiolog a więc dalej nie będziemy mieć poradni kardiologicznej.

5. W wyniku usilnych starań leskiej palestry wspartej przez nasze starostwo, w Lesku pozostanie Sąd Rejonowy oraz Prokuratura.

Jan Lewicki



Wiadomości z Policji

Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje

Rzecznik KP Policji w Ustrzykach Dolnych

Dorota Krzywdzik - Głazowska

Policjant uratował mężczyznę przed zamarznięciem

W czwartek 17 stycznia w Bieszczadach policjant w czasie urlopu uratował przed zamarznięciem mężczyznę leżącego na leśnej drodze. Mężczyzna obecnie przebywa w szpitalu, a jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Przebywający na urlopie policjant z ustrzyckiej komendy wraz z członkiem swojej rodziny, przejeżdżał leśną drogą z Polany do Zatwarnicy i Smolnika. W lesie na oblodzonej drodze zauważył leżącego człowieka. Zatrzymał się, by udzielić mu pomocy. Mężczyzna był przytomny, ale znajdował się w stanie silnego osłabienia i wychłodzenia. Nie reagował na zadawane pytania. Policjant udzielił mężczyźnie pierwszej pomocy, następnie swoim samochodem przewiózł go do miejscowości Czarna, gdzie mogli dotrzeć powiadomieni wcześniej ratownicy medyczni. Ratownicy przetransportowali wychłodzonego człowieka do szpitala w Ustrzykach Dolnych.

Policjanci ustalili, że znaleziony na leśnej drodze mężczyzna to 69-letni mieszkaniec gminy Lutowiska. Mieszka sam i nie ma w pobliżu nikogo z rodziny. W czwartek szedł z Chmiela do Polany. Mężczyzna powiedział, że "teren zna jak własną kieszeń i często urządza sobie piesze wycieczki". Tym razem zasłabł podczas wędrówki i omal nie skończyło się to dla niego tragicznie.



Pijany kierowca za swoje czyny odpowie przed sądem.



Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje

Rzecznik KP Policji w Lesku

Katarzyna Antosz - Ulan

Cofając zepchnął inny samochód do rowu

Kierowca, który piątkowego popołudnia 11 stycznia spowodował kolizję na ul. Przemysłowej w Lesku, był pijany.

Policjanci w organizmie 45-letniego mieszkańca Leska stwierdzili prawie promil alkoholu.

Jak ustalili funkcjonariusze, około godziny 17.40 kierowca jadący ulicą Przemysłową dostawczym opłem movano z niewiadomego powodu zatrzymał się i zaczął gwałtownie cofać. Jadąc tyłem uderzył w jadący za

nim samochód marki Honker, który zepchnął do przydrożnego rowu. Kierujący honkerem 49-letni mieszkaniec Uherzec Mineralnych był trzeźwy, natomiast w organizmie kierowcy opła policjanci stwierdzili 0,92 promila alkoholu.

Policjanci zauważyli również, że oprócz uszkodzeń powstałych podczas kolizji opel ma także uszkodzony przód, na którym były fragmenty elewacji budynku. Kierowca przyznał się, że tego samego dnia wjechał w ścianę budynku przy ulicy Piłsudskiego w Lesku. Policjanci we wskazanym miejscu zastali zniszczony fragment elewacji, odpowiadający zniszczeniom na pojeździe.

Nożem pociął twarz 16-letniego kolegi

Policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który w sobotę 12 stycznia około godz. 17.15 w Paszowej zaatakował i ranił nożem swojego kolegę. Mężczyzna był pijany - w organizmie miał 1,68 promila alkoholu.

W sobotnie popołudnie policjanci zostali poproszeni o pomoc przez mieszkańca Paszowej, którego 16-letni syn wrócił do domu z raną ciętą twarzy. Według relacji nastolatka został on zaatakowany przez 20-letniego mieszkańca Paszowej gdy wracał ze sklepu do domu.

Policjanci zatrzymali 20-latkę w jego domu. W chwili zatrzymania miał on w organizmie 1,68 promila alkoholu. Pijany był również 15-latek, który w czasie zdarzenia towarzyszył starszemu napastnikowi.



Potrącona dziewczynka trafiła do szpitala

Przyczyną wypadku, do którego doszło w piątek 11 stycznia na ul. Słowackiego w Lesku najprawdopodobniej było wtargnięcie dziecka na jezdnię prosto pod jadący samochód. 10-letnia dziewczynka wybiegła zza zabudowań prosto pod fiata pandę, kierowanego przez 32-letniego mieszkańca Sanoka.



Do zdarzenia doszło około godz. 15.40. Dziewczynka biegła ścieżką położoną za garażami przy ulicy Słowackiego i najprawdopodobniej nie zatrzymując się wbiegła na jezdnię prosto pod jadący samochód. Kierujący fiatem pandą był trzeźwy. Nieprzypadkiem dziewczynka trafiła do szpitala w Lesku. W sprawie czynności prowadzą policjanci leskiej Komendy Powiatowej Policji. Były fragmenty elewacji budynku. Kierowca przyznał się, że tego samego dnia wjechał w ścianę budynku przy ulicy Piłsudskiego w Lesku. Policjanci we wskazanym miejscu zastali zniszczony fragment elewacji, odpowiadający

zniszczeniu na pojeździe.

Pijany kierowca za swoje czyny odpowie przed sądem.

Potrącił staruszkę na przejściu dla pieszych

80-letnia kobieta, która w poniedziałek 14 stycznia w Olszanicy została potrącona przez samochód, trafiła do szpitala z urazem głowy oraz podejrzeniem złamania nogi. Do zdarzenia doszło w czasie, gdy staruszka przechodziła przez jezdnię oznakowanym przejściem.



Do wypadku doszło około godziny 12.30. Policjanci ustalili, że 80-letnia mieszkanka Olszanicy prawidłowo przechodziła przejściem dla pieszych, oznakowanym znakami poziomymi i pionowymi. Wówczas została potrącona przez jadącego od strony Leska volkswagenem golfem 20-letniego mieszkańca Stańkowej. Kierujący golfem był trzeźwy. Według pierwszych ustaleń przyczyną wypadku mogła być nadmierna prędkość. Potwierdzili to również świadkowie- mieszkańcy Ustrzyk

Dolnych podróżujący fordem fokusem, którzy zatrzymali się przed przejściem, aby umożliwić przejście staruszce.

Potrącona kobieta z poważnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Sprawę prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Lesku. 20-latek z Paszowej trafił do policyjnego aresztu.

Woźnica zaprzęgu konnego spowodował kolizję

W rowie zakończył swoją podróż 20-letni kierowca audi A6, któremu drogę zajął zaprzęgiem konnym 37-letni mieszkaniec Manasterca. Jak ustalili policjanci, woźnica wyjechał z prywatnej posesji na drogę publiczną prosto pod nadjeżdżający pojazd.

Do zdarzenia doszło w sobotę 19 stycznia około godz. 16.00 w Manastercu. Jak ustalili policjanci, 37-letni mieszkaniec tej wioski, wyjechał zaprzęgiem konnym na drogę publiczną, nie ustępując pierwszeństwa jadącemu nią kierowcy audi A6. 20-letni kierowca audi, któremu zaprzęg zajął drogę, uderzył w końcową część dyszla, po czym wjechał do przydrożnego rowu. W samochodzie zniszczeniu uległa szyba czołowa, dach, drzwi i błotniki po lewej stronie. Kierujący, mimo poważnych zniszczeń pojazdu, na szczęście wyszedł z kolizji bez szwanku.

Policjanci potwierdzili, że kierowca był trzeźwy. Zabezpieczyli też dokumentację dla sądu, który ukarze sprawcę kolizji.



**POMOC DROGOWA
AUTO-SERVICE**
tel. 603 322 300

Cezary Koniecznyński

ul. Strwiążyk 2, 38-700 Ustrzyki Dolne
NIP 689-103-36-29

W OFERCIE:

* Naprawy mechaniczne pojazdów:

- silniki, układy napędowe, zawieszenia, hamulcowe, kierownicze

* Przygotowanie pojazdu do przeglądu technicznego

- odbierasz samochód z ważnym przeglądem

* Sprzedaż i montaż osłon podwozia do samochodów terenowych i osobowych

- w ofercie osłony stalowe i aluminiowe

- osłony przodu "grill", relingi progowe, klatki do Pick-up'ów

* Spawanie aluminium, żeliwa, miedzi i mosiądzu.

* Cięcie plazmą

* Nietypowe zlecenia

Zapraszam na moją stronę
www.pomoc-drogowa.bieszczady.pl

UNIJNE PIENIĄDZE NA DROGĘ POWIATOWĄ

Powiat Bieszczadzki systematycznie realizuje kolejne projekty w celu poprawy komunikacji w regionie. W roku 2013 planowane jest rozpoczęcie kolejnej inwestycji dotyczącej modernizacji infrastruktury drogowej. Przebudowana zostanie droga powiatowa Nr 2089R Jureczkowa - Kwaszenina - Arłamów na terenie gminy Ustrzyki Dolne. Wartość tej inwestycji to 11 723 450 zł z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej 10 389 321 zł.

nicznych a także zapewnienie spójności komunikacyjnej dróg lokalnych z drogami wyższego rzędu oraz stworzenie możliwości objazdu w przypadku zdarzeń krytycznych na drogach wyższego rzędu.

Projekt został złożony w partnerstwie międzynarodowym z Miastem Stary Sambor i Starosamborską Rejonową Radą na Ukrainie.

W ramach projektu planuje się:

rury betonowe, ścianki czołowe, podbudowy z kruszyw łamanych, nawierzchnia z mieszanek mineralno-bitumicznych)

- oznakowanie i urządzenia bezpieczeństwa ruchu
- odwodnienie korpusu drogowego
- roboty wykończeniowe.

2. Przebudowę ulic w mieście Stary Sambor na Ukrainie – 5,461 km

Realizacja projektu została zaplanowana na dwa lata 2013 i 2014.

Przygotowanie do realizacji powyższej



Realizacja projektu to przede wszystkim szansa na poprawę bezpieczeństwa ruchu na tej drodze, ale też poprawa układu komunikacyjnego, czyli dostępności do głównych szlaków transportowych i zwiększenie dostępność do miejsc aktywności gospodarczej.

Droga ta jest obciążona ruchem towarowym związanym z pozyskiwaniem i przetwórstwem drzewa oraz kruszywa (kopalnie żwiru) a także turystycznym ze względu na istniejący ośrodek wypoczynkowy i budujące się "Wschodnioeuropejskie Centrum Kongresowo – Sportowe" w Arłamowie, lotnisko w Krajnej, sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej oraz liczne bazy narciarskie na terenie Powiatu. Droga ta stanowi skrót dla wszystkich użytkowników ruchu drogowego na odcinku Przemyśl – Ustrzyki Dolne – Ustrzyki Górne – Cisna w kierunku przejść granicznych ze Słowacją i Ukrainą.

Priorytetem jest także dostosowanie tej drogi do wymaganych parametrów tech-

1. Przebudowę drogi powiatowej Nr 2089R Jureczkowa-Kwaszenina –Arłamów – 11,395 km
Aby przywrócić parametry techniczne drogi należy wykonać:

- roboty przygotowawcze (roboty pomiarowe, ręczne ścinanie zagajników, rozbieganie słupków do znaków)
- roboty rozbiórkowe
- roboty ziemne (oczyszczanie rowów z namułu z wyprofilowaniem skarp)
- podbudowy na poszerzeniach (podbudowy z kruszyw naturalnych, łamanych, skropienie nawierzchni asfaltem, podbudowa z mieszanek mineralno-bitumicznych asfaltowych)
- przebudowa nawierzchni (skropienie nawierzchni asfaltem, podbudowa z mieszanek mineralno-bitumicznych)
- przebudowa poboczy (nawierzchnie z tucznia kamiennego, powierzchniowe utrwalenie nawierzchni drogowych emulsją asfaltową z grysem kamiennym)
- przebudowa zjazdów (ławy fundamentowe żwirowe przepustów pod zjazdami,

inwestycji wymagało czasu i etapowania w zakresie przygotowania dokumentacji oraz znalezienie źródeł dofinansowania. Inwestycja stała się możliwa do wykonania dzięki uzyskanemu dofinansowaniu z Programu Współpracy Transgranicznej Polska - Białoruś - Ukraina 2007 – 2013 w wysokości 88,62% planowanej w ramach projektu inwestycji.

Całkowity koszt realizacji projektu: 17 851 462 zł

Wartość dofinansowania: 15 819 965 zł

Inwestycja jest współfinansowana w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013 realizowanego w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa. Priorytet 1 wzrost konkurencyjności obszaru przygranicznego Działanie 1.3 Poprawa dostępności regionu.

BANDERA. Terrorysta z Galicji

Autor: Wiesław Romanowski

Kim był Stepan Bandera? Ukraińskim patriotą, nacjonalistą, faszystą czy galicyjskim terrorystą-amatorem, ogarniętym manią wielkości? Jaką rolę w powstaniu jego legendy miał udział w zabójstwie ministra Pierackiego, a jaką – zemsta Chruszczowa zrealizowana przez zawodowego zabójcę z KGB? Co ukrywają mity Bandery, a szczególnie mit galicyjski, skierowany nie tylko przeciw Polsce? Jaki jest rzeczywisty wkład terrorysty z Galicji i jego ruchu w odzyskanie przez Ukrainę niepodległości?

Historia człowieka, który wciąż, ponad pięćdziesiąt lat po swojej śmierci, dzieli dwa sąsiadujące narody. Dla części Ukraińców Stepan Bandera jest bohaterem narodowym, dla Polaków – mordercą. W jaki sposób ten syn grekokatolickiego księdza stał się przywódcą Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, odpowiedzialnej za ludobójstwo co najmniej 100 tysięcy polskich cywilów na wschodnich terenach Polski po II wojnie światowej? Autor, opierając się na niepublikowanych dotąd materiałach z archiwów niemieckich i ukraińskich, ukazuje postać człowieka uwikłanego w wielką historię.

Bandera okazuje się mieć wiele wspólnego z

Dzierżyńskim – obaj wychowani w fanatycznie katolickich rodzinach, ulegli złudzeniu, że radykalnymi metodami mogą zbawić świat...

O autorze:

Wiesław Romanowski – reporter, dyplomata. W latach 1998-2005 korespondent TVP w Ukrainie, m.in. autor książki *Ukraina. Przystanek Wolność* (Kraków 2007) oraz filmów dokumentalnych *Sprawa Gongadze*, *Leonid Kuczma i Feliks* *znaczy szczęśliwy* – filmowej biografii Feliksa Dzierżyńskiego. Przez ostatnie trzy lata (2009-2011) był dyrektorem programowym w Instytucie Polskim w Mińsku i radcą Ambasady RP w Białymostku.



KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Szanowni mieszkańcy powiatu leskiego i sanockiego!

Mamy przyjemność poinformować Was, że Bieszczadzkie Forum Europejskie ogłasza I nabór uczestników do projektu pt. „Uwierz we własny sukces – II edycja” w ramach Priorytetu VI. Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.2.

Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– Osoby zamierzające wziąć udział w projekcie powinny zapoznać się z dokumentacją projektu (dostępną na stronie www.uwierzwełasny sukces.pl lub odwiedzić Biuro Projektu w Lesku przy ul. Mickiewicza 17, 38 – 600 Lesko tel. 13 – 469 – 62 – 72) – mówi Koordynator Projektu Stanisław Szelażek.

I TERMIN NABORU: 28.01.2013 r. – 31.01.2013 r.

Dokumenty należy złożyć osobiście w Biurze Projektu (Bieszczadzkie Forum Europejskie) od poniedziałku do piątku w godzinach od 730 do 1530 albo przesłać za pośrednictwem poczty/kuriera na adres Biura Projektu (decyduje data wpływu).

– Poprzednia edycja Projektu „Uwierz we własny sukces” przyniosła wysokie zainteresowanie a realizacja projektu odniosła duży sukces. 55 osób rozpoczęło działalność gospodarczą, która po dziś dzień zadowalająco funkcjonuje.

Dlatego zdecydowaliśmy się wziąć udział po raz kolejny w tym Projekcie.

Naszą ofertę kierujemy do osób zamieszkujących tereny powiatu: leskiego bądź sanockiego, które nie posiadały zarejestrowanej działalności gospodarczej w okresie jednego roku przed przystąpieniem do przedsięwzięcia.

– Przypominam, że Projekt skierowany jest wyłącznie do osób bezrobotnych – mówi Koordynator Projektu. Osoby ubiegające się o wsparcie finansowe powinny pamiętać o tym, że muszą należeć do jednej lub kilku z następujących kategorii: osoby poniżej 25 roku życia; osoby niepełnosprawne; osoby w wieku 50+.

Po przejściu Etapu Rekrutacji zakwalifikowani beneficjenci wezmą udział w bezpłatnej części szkoleniowej i doradczej związanej z zakładaniem i prowadzeniem firmy. Pomyślne ukończenie tego bloku jest warunkiem ubiegania się o przyznanie dotacji inwestycyjnej w wysokości do 40 000 zł na uruchomienie działalności gospodarczej oraz wsparcia pomostowego w kwocie 1 500 zł miesięcznie przez pół roku.

Zapraszamy serdecznie wszystkich chętnych!

10 najważniejszych wydarzeń minionego roku w powiecie bieszczadzkim

1 Miasto Ustrzki Dolne wraz ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Drzewiarz” zdobyło ogromne pieniądze na realizację projektu pod nazwą „Aktywizacja obszaru I Lokalnego Programu Rewitalizacji miasta Ustrzki Dolne poprzez budowę kompleksu rekreacyjno- sportowego i podniesienie atrakcyjności przestrzeni publicznej”.



Nazwa skomplikowana i długa, ale też pieniądze na realizację spore bo wynoszące ponad 11 milionów zł. W zamian za to zmodernizuje się osiedle zwane PCK oraz powstanie kompleks sportowo- rekreacyjny przy basenie Delfin.

2 Kontynuacja największej inwestycji w Bieszczadach od czasu budowy Zakładów Przemysłu Drzewnego, czyli Ośrodka Wypoczynkowego w Arłamowie. Kontynuowano budowę nowego obiektu, a w marcu dołączono kompleksowy remont dotychczasowego budynku.



Po zakończeniu robót powstanie największy kompleks wypoczynkowy na Podkarpaciu z niezależnym systemem energetycznym, licznymi obiektami sportowymi i własnym lotniskiem.

3 Potężny zastrzyk finansowy dla Starostwa Bieszczadzkiego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina przeznaczony na przebudowę i modernizację drogi powiatowej Jureczkowa-Kwaszenina-Arłamów. Kwota dofinansowania to ponad 10 milionów zł.



Droga ta poprawi komfort dojazdu do Arłamowa, ale też skróci dojazd mieszkańcom powiatu bieszczadzkiego do Przemyśla.

4 Nadanie Bieszczadzkiemu Zespołowi Szkół Zawodowych im. Lecha Wałęsy. Uroczystości poświęcenia sztandaru odbyły się z udziałem samego patrona. Jest to niezwykle ciekawy pomysł, bowiem młodzież może na żywo spotkać



się ze swoim patronem, działaczem opozycji, założycielem związku zawodowego Solidarność, Prezydentem RP, noblistą.

5 60- lecie Klubu Sportowego „Bieszczady” Ustrzki Dolne. Uroczystości rocznicowe odbyły się na miejskim stadionie z licznym udziałem byłych i obecnych piłkarzy, działaczy klubowych. Impreza udana warta powtórzenia, może na 65- lecie.



6 Mariusz Zenowicz przestaje być po. Dyrektora SP ZOZ w Ustrzykach, a zostaje dyrektorem wygrywając konkurs ogłoszony przez starostwo bieszczadzkie. Jego jedynym konkurentem był jego poprzednik na tym stanowisku Marceli Kuca.



Konkurs odbywał się dwukrotnie ponieważ za pierwszym razem Marceli Kuca tuż przed rozstrzygnięciem wycofał swoje dokumenty.

7 Ustrzycki finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Już dawno impreza ta nie miała w mieście nad Strwiążem takiego rozmachu. Odbyła się w nowej hali sportowej z udziałem finalistki programu „Must Be The Music” Magdaleny Welc, uczestników programu „Must Be The Music” Michała i Grześka, grup Tallib & Sztoss, Silesian Sound, Kasety oraz gwiazd wieczoru grupy Rh+ i Conrado Yaneza.



Także kwota zebranych na Orkiestrę pieniędzy była spora bo wyniosła ponad 26 tysięcy zł.

8 Trzecia rewolucja w ustrzyckim handlu detalicznym. Biedronka tak dobrze poczuła się w Ustrzykach, że łamiąc zasady jakie sama ustaliła, czyli 10 km odległości od innego swego marketu, postanowiła postawić w mieście swój



kolejny sklep. W tym celu wykupiła teren po byłym otwartym basenie otwartym i tam wybuduje kolejny obiekt. Na dodatek do Ustrzyk wróciła sieć Centrum lokalizując się w Rynku oraz placówka Cerrefoura na skrzyżowaniu ulic 1-go Maja i Rzecznej. To dobra wiadomość dla mieszkańców Ustrzyk, odwiedzających miasto Ukraińców. Zła dla miejscowych handlowców, zwłaszcza dla sklepów SHU „Halicz”.

9 Jan Kot ustrzycki działacz opozycji, solidarnościowiec otrzymał od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Krzyż Wolności i Solidarności. Krzyż Prezydent nadał mu z rekomendacji Instytutu Pamięi Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.



W uzasadnieniu napisano iż przyznano mu go za zasługi w działalności na rzecz niepodległości i suwerenności Polski oraz respektowania praw człowieka w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Kot za swoją działalności był internowany w stanie wojennym w Białym Boże k/Łomży. Zebrał i przekazał do Instytutu Pamięi Narodowej niezwykle dużą ilość materiałów archiwalnych dotyczących działalności opozycyjnej i związkowej na terenie Bieszczadów.

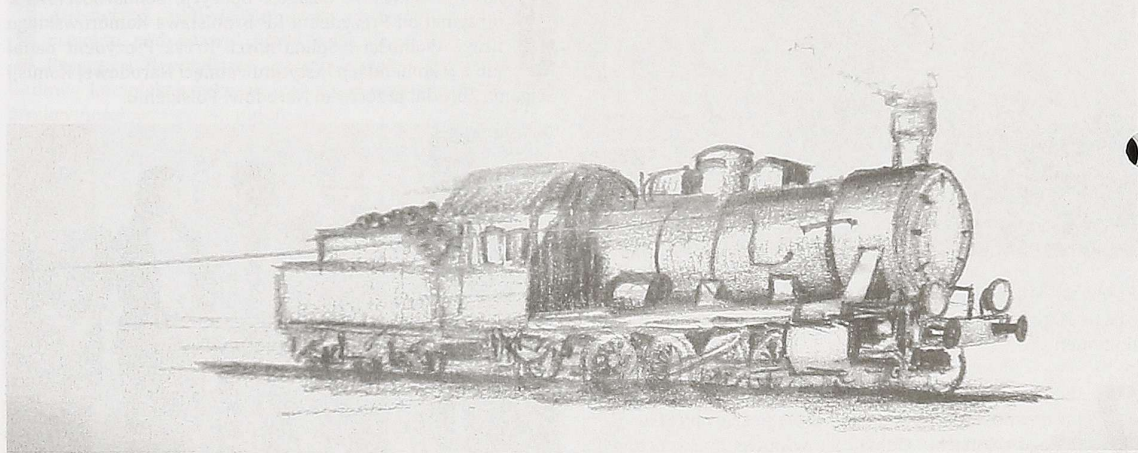
10 Tragiczny w skutkach wypadek na ulicy 29- listopada w wyniku którego zginął 16 -letni Radek Bielec potrącony przez policyjny radiowóz. Radiowóz ścigał samochód który przejechał przejście na czerwonych światłach i zamierzał wyprzedzić jadącego na skuterze Radka.



Ten w tym czasie chciał skręcić na parking przy hali sportowej. Niestety radiowóz nie zdążył już wyhamować i potrącił chłopaka. Uderzenie był dla Radka śmiertelne. Sprawa wzbudziła w mieście niezwykle wzburzenie w stosunku do policjantów. Do dziś dnia trwa jej wyjaśnianie.

Tory gotowe, pociąg nie

Pojawienie się towarowego pociągu w Ustrzykach wzbudziło nadzieje na ponowne uruchomienie linii pasażerskiej z Zagórza w kierunku granicy. Nadzieje te umocniły roboty remontowe kolejowych przepustów w Krościenku, torowiska w Uhercach. Przecież nikt nie łądował by pieniędzy, gdyby pociąg na tym odcinku nie miał już nigdy kursować. Prawda jak zwykle jest nieco inna.



Pieczę nad torowiskiem sprawują Polskie Linie Kolejowe. Jak powiedział mi dyrektor podkarpackiego Zakładu Linii Kolejowych w Rzeszowie Pan Borowiec, jego firma ma za zadanie utrzymywać odpowiednie parametry torowiska na odcinku z Zagórza do Krościenka. Mówiąc prościej odcinek ten ma być cały czas gotowy do tego by mógł nim przejechać pociąg. Dlatego też cały czas trwają prace związane z bieżącymi remontami torowiska. Mimo iż nie ma regularnego ruchu pociągów, skład towarowy będzie się co jakiś czas pojawiał bo nawet w sytuacji gdy brak dróżników, może on jechać z prędkością do 40 km/godz. Problemem jest po prostu brak chętnych do transportowania towarów na trasie Zagórz - Ustrzyki. Odcinek Zagórz - Ustrzyki będzie utrzymywany w gotowości, natomiast całkowitej przebudowie poddany zostanie odcinek z Jasła do Zagórza.

Trasę z Jasła do Zagórza obsługuje firma kolejowa Przewozy Regionalne oddział podkarpacki. Jak się dowiedziałem w nowym rozkładzie jazdy pociągów, który będzie obowiązywał od 9 grudnia 2012 roku przewidziane są dwa kursy pociągów osobowych na trasie Jasło-Zagórz. Niestety nie ma w nim pociągu z Zagórza do Ustrzyk. Nowy rozkład jazdy obowiązywał będzie do 2014 roku. Jak powiedziano mi w Przewozach Regionalnych istnieje szansa na wznowienie ruchu na odcinku z Zagórza do Ustrzyk.



Jednak tylko na tym odcinku. Przewozy Regionalne nie są zainteresowane kursami do Chyrowa na Ukrainie. Straty jakie firma ponosiła w wyniku zniszczeń przez przemycających towary, ale i też przez przeszukujących wagony celników były zbyt duże by myśleć o wznowieniu ruchu za granicę. Warunkiem uruchomienia ruchu pociągów osobowych do Ustrzyk jest utrzymanie odpowiednich parametrów torów i dotowanie tej linii przez Województwo Podkarpackie.

Urząd Województwa Podkarpackiego nie wyklucza takiej możliwości, ale w tej chwili priorytetem jest ponowne uruchomienie kursów na trasie Jasło-Zagórz.

Później, jeśli zajdzie taka potrzeba, może wznowi się kursy do Ustrzyk. Nie jest też wykluczone, że trasy te może obsługiwać inny przewoźnik. Tak dzieje się już bowiem na kilku liniach w województwach np. Kujawsko-Pomorskim i Dolnośląskim.

Tak więc przynajmniej do 2014 roku nie zobaczymy pociągu osobowego w Ustrzykach. Trzeba jednak zrobić wszystko by pociąg z Zagórza do Ustrzyk pojawił się w rozkładzie jazdy na 2014 rok. Bowiem gdyby to się nie udało o kursach pociągów do Ustrzyk trzeba będzie chyba zapomnieć raz na zawsze.



Istnieje też jeszcze inny sposób na uruchomienie kursów pociągów na tym odcinku. Otóż samorządy gmin Zagórz, Sanoka, Leska, Olszanicy, Ustrzyk Dolnych oraz powiatów Sanockiego, Leskiego i Bieszczadzkiego mogą stworzyć stowarzyszenie, fundację, która miała by na celu uruchomienie i utrzymanie ruchu kolejowego na tej trasie. Prócz tego, że z pociągów mogli by korzystać mieszkańcy z tego terenu, to też kolej ta była by ogromną atrakcją turystyczną regionu. Kto nie wierzy nich wybierze się na trasę bieszczadzkiej ciuchci. Tam też ruch zawieszono całkowicie. Jednak garstka zapaleńców z całych Bieszczad, w tym Piotra Korczaka i Stanisława Stąpora z Ustrzyk doprowadziła do



utworzenia Fundacji, która w końcu poprzez swoje działania przywróciła ruch kolejowy wąskotorówki. Dziś korzystają z niej dziesiątki tysięcy turystów. Kolejka daje pracę sporej jak na Bieszczady grupie ludzi i co najważniejsze przynosi zyski. Jak więc widać jest skąd czerpać pomysły, ba nawet statut gotowy do przepisania. Może więc tędy wiedzie najlepsza droga do trwałego uruchomienia ruchu kolejowego na trasie z Zagórz do Krościenka. O przekraczaniu granicy na razie faktycznie trzeba chyba zapomnieć.

Wiesław Stebnicki

Jedną z najistotniejszych uchwał ostatniej w 2012 roku sesji Rady Miasta była uchwała w sprawie podziału gminy Ustrzyki Dolne na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów i granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Ta uchwała uzupełniła wcześniejszą z października 2012 roku dotyczącą nowego podziału na okręgi wyborcze. Może pisanie o tych uchwałach jest przedwczesne, bo pierwszymi wyborami jakie odbędą się według tych nowych zasad będą wybory samorządowe z końcem 2014 roku, ale ten nowy podział może zburzyć pewne utarte schematy dotyczące szczególnie wyborów do rady miasta. Dlatego też budzi zainteresowanie szczególnie wśród partii i lokalnych komitetów wyborczych. Co się zmieniło? Otóż w dalszym ciągu do rady miasta wybierać się będzie 15 radnych. Siedmiu w okręgach wiejskich i ośmiu w mieście. Różnica polega na tym, że do tej pory miasto podzielone było na dwa czteromandatowe okręgi wyborcze. Powszechnie mówiło się o okręgu „stare miasto” i okręg „osiedle”. Teraz miasto podzielone zostało na osiem jednomandatowych okręgów. Czy taki podział może

coś zmienić w zastałym od lat składzie rady? Chyba tak. Do tej pory poszczególne komitety wyborcze wystawiały na swoich listach mocnych kandydatów znanych w całym mieście i to oni od kilku kadencji, w zasadzie bez większych zmian zasiadają w radzie. Teraz przy podziale na osiem okręgów może dojść do niespodzianek. Dlaczego? Ano dlatego, że jeśli w jednym okręgu dany komitet wyborczy ma dwóch albo i więcej mocnych kandydatów, radnym może być tylko jeden. Natomiast rozdzielenie ich do okręgów w których nie mieszkają może zakończyć się dla nich porażką, bowiem mieszkańcy tego okręgu mogą mieć ambicje by radnym został kandydat zamieszkujący w ich okręgu. Owszem komitety mogą poszukać w każdym z okręgów swoich ludzi, ale nie zawsze muszą być oni tam najlepsi. Podejrzewam, że w związku z tą zmianą te najpoważniejsze komitety już rozpoczęły poszukiwania kandydatów. Jedno jest pewne. Do tej pory zmiany składu rady były niezbyt wielkie od lat. Są radni którzy pełnią tę funkcję od kilku kadencji. Teraz nastąpi przewietrzenie składu rady, szczególnie w samym mieście. Czy to oznacza zarazem zmianę układu sił w radzie, niekoniecznie. Na pewno jednak pojawi się w składzie rady sporo nowych nazwisk. Jak już pisałem w okręgach wiejskich zmian nie ma natomiast w mieście nowe okręgi wyborcze stworzą mieszkańcy następujących ulic:

Okręg Nr 8- Wincentego Pola, Witolda Gombrowicza

Okręg Nr 9- Jagiellońska, Piastowska, Wincentego Witosa

Okręg Nr 10- Jana III Sobieskiego, Stefana Batorego

Okręg Nr 11- Ignacego Łukasiewicza, PCK, Stokowa, Strwiążyk

Okręg Nr 12- Bieszczadzka, Fabryczna, Gen. Józefa Dwernickiego, Jasień, Naftowa

Okręg Nr 13- 29 Listopada, Adama Mickiewicza, Dworcowa, Kolejowa, Mikołaja Kopernika, Nadbrzeżna, Szkolna, Władysława Sikorskiego, Wojska Polskiego

Okręg Nr 14- 1 Maja, Boczna, Działkowa, Jana Pawła II, Janusza Korczaka, Lotników, Ogrodowa, Przemysłowa, Rzeczna, Wiejska

Okręg Nr 15- Bełska, Dobra, Krótka, Marii Konopnickiej, Nadgórna, Nowa, Pionierska, Plac Chopina, Rynek, Słoneczna, Wyzwolenia, Zielona.

/sprawozdawca/



KALENDARZ

XIX OOM W SPORTACH ZIMOWYCH „PODKARPACKIE 2013” NA TERENIE WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO



BIEGI NARCIARSKIE
5-10 lutego

Trasy biegowe
w Ustjanowej Górnej

SNOWBOARD
22-24 lutego

Stok narciarski
Gromadzyń

NARCIARSTWO ALPEJSKIE
1-3 marca

Stoki narciarskie
Laworta i Gromadzyń

Uroczyste otwarcie

XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Zimowych PODKARPACKIE 2013

9 lutego 2013

Ustrzyki Dolne, Rynek

www.podkarpackie2013.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PROJEKT „HOTELOWY ZAWRÓT GŁOWY – PROFESJONALNA KADRA BRANŻY HOTEŁARSKIEJ”

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie,
Poddziałania 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. zaprasza do udziału w projekcie osoby:

- ✓ **pozostające bez zatrudnienia**
(w tym zarejestrowane w PUP właściwym dla miejsca zamieszkania jako osoby bezrobotne)
- ✓ **zamieszkujące na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub przemyskiego**
(w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego)
- ✓ **będące w wieku produkcyjnym** (18-59 dla kobiet oraz 18-64 dla mężczyzn)

W ramach projektu oferujemy:

- ✓ doradztwo psychologiczne
- ✓ poradnictwo zawodowe
- ✓ szkolenia z zakresu technik aktywnego poszukiwania pracy
- ✓ **szkolenia zawodowe:**
 - Recepcjonista/ka
 - Kelner/ka
 - Pokojowy/a
 - Kucharz/ka
 - Pracownik gospodarczy i zieleni
- ✓ język angielski
- ✓ **6 miesięczne płatne staże zawodowe**
(dla wszystkich Uczestników/-czek projektu)

Wsparcie towarzyszące:

- ✓ zwrot kosztów dojazdu na doradztwo i szkolenia

Informacje o projekcie na stronie http://www.barr-ustrzyki.pl/hotelowy_zawrot_glowy/ oraz w Biurze Projektu

UDZIAŁ W PROJEKCIE JEST BEZPŁATNY



Bieszczadzka Agencja
Rozwoju Regionalnego

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47
e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl



Wojewódzki
Urząd Pracy
w Rzeszowie

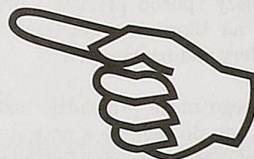
To jest miejsce na Twoją reklamę!

- STRONA 1 (NAD WINIETĄ) - **2,00 zł / cm²**
- STRONA 1 (NA DOLE STRONY) - **1,5 zł / cm²**
- STRONY KOLOROWE (WEWNĄTRZ NUMERU) - **1 zł / cm²**
- STRONY KOLOROWE (OSTATNIA STRONA) - **1,5 zł / cm²**
- STRONY CZARNO-BIAŁE (WEWNĄTRZ NUMERU) - **0,7 zł / cm²**
- NEKROLOG - MODUŁ 9 CM (SZEROKOŚĆ) × 5 CM (WYSOKOŚĆ) = 45 cm² - **20,00 zł**
- OGŁOSZENIA DROBNE (DO 20 SŁÓW) - **BEZPŁATNIE!**

MATERIAŁY PROMOCYJNE - 1 STRONA - **150 zł**

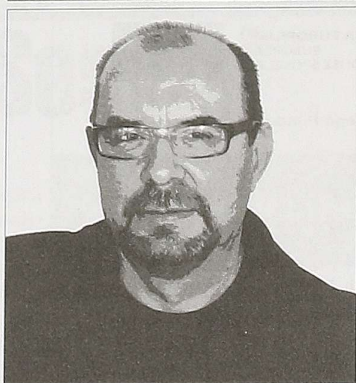
W PRZYPADKU ZLECENIA KILKUKROTNEJ EMISJI REKLAM - **DUŻE RABATY!**

SZCZEGÓŁOWY CENNIK ORAZ DOSTĘPNE MODUŁY ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONIE: www.naszepoloniny.pl/cennik



DODAJ DARMOWE OGŁOSZENIE W NASZYM NOWYM SERWISIE INTERNETOWYM!

www.naszepoloniny.pl/ogloszenia



Moim zdaniem

Wiesław Stebnicki

Pomnik z tablicą pamiątkową poległych żołnierzy J.W. 2292 w walce z nacjonalistami UPA w latach 1945-47, stoi w Ustrzykach od dawna. Raz w swojej historii zmienił lokalizację. Stało się to z powodu budowy nowej siedziby Telekomunikacji Polskiej. Pomnik przeniesiono wtedy o około 100 m w stronę bloków na Dworcowej. Drugi raz naruszono pomnik zmieniając nieco treść napisu na tablicy. Nowo otwarte przejście graniczne pomiędzy Polską i Ukrainą w Krośniku spowodowało duży napływ gości zza wschodniej granicy. Niektórych z nich irytowało iż na tablicy napisano, że żołnierze zginęli w walce z bandami UPA. Wobec bandy zmieniono na nacjonalistów z UPA. Krok ten miał na celu łagodzenie konfliktu między nacjonalistami z Ukrainy, a Polską. My Polacy, nie wiedząc czemu mamy coś zakorzenionego w swojej naturze, że wszystkim chcemy dogodzić nic nie potrafimy wywalczyć w zamian. Wstydzimy się bronić ludzi którzy walczyli i ginęli po to byśmy mogli w Bieszczadach żyć bezpiecznie, jednocześnie nie potrafimy zaprotestować w najmniejszy sposób przeciw gloryfikowaniu na Ukrainie „bohatera” Stefana Bandery i oddziałów UPA.

Do czego może prowadzić taka postawa, a no do tego że z powodu braku naszej reakcji Ukraińcy idą dalej. Poseł Miron Sycz z Platformy Obywatelskiej, członek Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych przygotował Uchwałę, w której Polski Sejm miałby wyrazić ubolewanie z powodu działań

Zginęli broniąc złej sprawy – może jeszcze zburzyć pomnik?

państwa komunistycznego, którego organy deportowały tysiące Ukraińców. Jak powiedział poseł Sycz – będzie to kolejny krok w stronę pojednania naszych narodów. Poseł Sycz zapomniał dodać, że wszyscy deportowani znaleźli się na ziemiach zachodnich i Mazurach, obejmując tam duże gospodarstwa o jakości niewspółmiernie wyższej od pozostawionych w Bieszczadach drewnianych kuc. Zapomniał dodać także, że po zakończeniu deportacji w Bieszczadach zapanował natychmiast spokój, bo nie miał już kto dokarmiać – dobrowolnie, czy pod przymusem – bandytów z UPA.

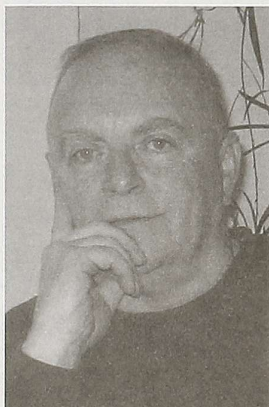
Według posła Mirona Sycza **p. por. Kazimierz Iwanow, st. sier. Józef Starega, plut. Michał Tatarynowicz, plut. Maurycy Czapieł, kapr. Wiesław Kapusta, st. szer. Bronisław Jankowski, st. szer. Tadeusz Kufelewski, szer. Edmund Majewski, szer. Stanisław Pawłowski, szer. Jan Połczyński, szer. Józef Pieczynek, szer. Jan Derus, szer. Jan Torbus, szer. Józef Filipczuk** – żołnierze wymienieni na tablicy ustrzyckiego pomnika jako bohaterowie, bohaterami nie są. Według Mirona Sycza, są przedstawicielami komunistycznych organów, winnymi tragicznej deportacji ukraińskich mieszkańców Bieszczadów. Pomnik zaś – by dogodzić Syczowi – najlepiej byłoby rozebrać. Po pierwsze w Bieszczadach mieszkali też Polacy w większości jednak wymordowani przez bandy UPA wspomagane przez ich ukraińskich sąsiadów. Polacy też byli deportowani. Dlatego też większość wiosek w Bieszczadach po deportacji w ramach akcji „Wisła” została całkiem pusta.

Jak już pisałem, każda z deportowanych rodzin otrzymała w zachodniopomorskim, warmińskim nowe gospodarstwo. Nie muszę dodawać, że gospodarstwo o dużo wyższym standardzie. Rozumie też, że był to dla przesiedlonych szok, bo nie ma chyba człowieka na świecie, który godziłby się na wymuszone siłą wyrzucenie z własnej – od dziada, pradziada – ziemi. Znałem wnuka takiej przesiedlonej

ukraińskiej rodziny. Przesiedleni zostali na Mazury. Jak opowiadał ojciec mojego kolegi, było to przeniesienie w inną cywilizację. Owszem ciężko było się zaaklimatyzować dziadkom kolegi, jego ojcu już łatwiej, zaś on już się tam urodził. Gospodarstwo dawało spory dochód dlatego też jego ojciec postanowił powrócić w Bieszczady. Wybudował tutaj dom kupił masę hektarów ziemi. Niestety czekała go kolejna deportacja. Miejsce, które wybrał to było Wołosate. W latach siedemdziesiątych wkroczyło tu wojsko, już w celach pokojowych, później Park Narodowy i rodzina kolegi znów musiała się przenosić. Finansowo na tym nie straciła, ale swoje wycierpiąta.

Deportowani dostali zadośćuczynienie, ale wiadomo chłop jest ciągle nie-nasycony. Dlatego też po 1990 roku do sądów zaczynały spływać pozwy o odszkodowanie za utraconą w Bieszczadach ziemię i gospodarstwa. Zresztą podobnie postępują chłopci wysiedleni z terenów zalewu solńskiego. Dostali rekompensatę finansową, ziemię i działki pod budowę, ale to dla nich mało. Tego co dostali darmo nie oddadzą, ale żądają ponownej zapłaty lub zwrotu ziemi nad zalewem za to zalane. Sądy jak na razie nie rozpatrują tych roszczeń, ale gdyby uchwała Sycza przeszła będzie mocna podstawa do roszczeń. Wypada mieć nadzieję, że ta szkodliwa uchwała nie przejdzie w sejmie bo przeciw niej jest sporo klubów poselskich.

Jeśli jednak Miron Sycz przeforsuje uchwałę o potępieniu akcji „Wisła”, to bohaterowie z ustrzyckiego pomnika staną się automatycznie komunistycznymi bandytami, a nacjonałści z UPA, którzy ich zabili bohaterami. Może będzie tak sądził poseł Sycz i ci którzy go poprą. Dla mnie, ale i dla większości mieszkańców Ustrzyk, Bieszczadów to ci z pomnika będą bohaterami, o ludzi z UPA bandytami na zawsze.



No i mamy w końcu oczekiwaną z utęsknieniem zimę. Śniegu jest coraz więcej co powoduje, że Bieszczady zaczynają wyglądać tak bardziej swojsko jak na tę porę roku przystało. Miałem okazję ostatnio zajrzeć do kilku „prestizowych” przynajmniej z nazwy miejscowości w Bieszczadach i to co zobaczyłem nie daje podstaw nawet do umiarkowanego optymizmu. Wszędzie pustawo, szaro i nudno. Nawet wzmrożone w ostatnich dniach opady śniegu nie potrafią ukryć tego o czym mówi się tu już od dobrych kilkunastu lat. Bieszczady oprócz surowego zimnego klimatu co jest ich niewątpliwym atutem nie mają

praktycznie nic do zaoferowania potencjalnym turystom. Siermiężna jeszcze jak na standardy choćby w innych częściach kraju baza noclegowa, oparta przede wszystkim na gospodarstwach agroturystycznych, mówi sama za siebie. Standard i jakość usług delikatnie mówiąc pozostawia też wiele do życzenia i powoduje, że nie przyjedzie tu turysta, który za ciekawą, niestandardową ofertą jest w stanie zapłacić każde pieniądze. A te pieniądze tu w Bieszczadach są szczególnie potrzebne. I na drogi, wąskie i dziurawe. I na prawdziwą bazę hotelowo – rekreacyjną i w końcu na całą ogólnodostępną infrastrukturę sportową, która powinna być motorem i magnesem przyciągającym ludzi.

Pewnie nikt już nie pamięta, że trzynastcie lat temu na łamach dziennika „NOWINY” odbyła się dyskusja poświęcona właśnie perspektywie rozwoju Bieszczadów. Wzięli w niej udział parlamentarzyści, samorządowcy i szefowie jednostek turystycznych, Bieszczadzkiego Parku Narodowego, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego. Już wtedy dyskutowano o tym o czym piszę powyżej. Już wtedy wyciągnięto wnioski zbieżne z tymi, które przytaczam. Co więc takiego się stało, że Bieszczady stanęły w miejscu w stosunku do innych części

kraju. Czyżby w dalszym ciągu brakowało pomysłu na Bieszczady. Czy ówczesny temat dyskusji „Jakie Bieszczady” okazuje się być dalej aktualny. Czy być może całkowity brak dobrej promocji tego regionu powoduje, że Bieszczady z roku na rok odwiedza coraz mniej turystów. Z wielką przyjemnością w ogólnopolskiej telewizji oglądam materiały promocyjne innych regionów. Szczególnie przypadł mi do gustu Dolny Śląsk. Pięknie pokazany w różnych porach roku, z ciekawym komentarzem, który powoduje u widza natychmiastową chęć odwiedzenia tego regionu. Ludzie pracujący w tamtejszym Urzędzie Marszałkowskim wiedzą co chcą i jak chcą pokazać tamto województwo. W Podkarpackim nie starcza pomysłów, być może umiejętności i co najgorsze chęci. Tutaj wydaje się wszystkim, że magiczne słowo Bieszczady załatwi wszystko. Niestety nie. Te czasy już minęły. Bez większych środków finansowych, stworzenia mapy priorytetów inwestycyjnych i profesjonalnej promocji regionu niczego się nie osiągnie. Wbrew pozorom strony internetowe to stanowczo za mało.

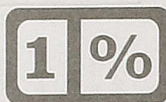
Andrzej Kotowicz



*Fundacja im. dr Mirona Lisikiewicza
na rzecz pomocy
dla Szpitala w Lesku*

Organizacja Pożytku Publicznego

PRZEKAŻ



PODATKU

KRS: 0000361321

nr konta bankowego PBS O/Lesko: 68 8642 1012 2003 1210 9685 0001

NIP: 6881294877 REGON: 180596102

www.fundacja.spozlesko.pl

Adres Fundacji: ul. Kazimierza Wielkiego 4, 38-600 Lesko, tel. 13 469 84 15

Nasze POŁONINY - Bieszczadzki Dwutygodnik Regionalny

Redaguje zespół w składzie: **Wiesław Stebnicki** - Redaktor naczelny (stebnicki@o2.pl), **Jan Wojciech Kinczel** - Sekretarz Redakcji (kinczel@gmail.com), **Andrzej Kotowicz** - Redaktor, **Piotr Stebnicki** - Ilustracje

Adres Redakcji: ul. 29 Listopada 15, 38-700 Ustrzyki Dolne / Telefon/Fax: 13 461 11 77, GSM: 697 459 445

Serwis internetowy: www.naszepononiny.pl / E-mail: naszepononiny@gmail.com / Administrator serwisu: **Jan Wojciech Kinczel**

Wydawca: Fundacja „Bieszczady Bez Granic”. Adres: ul. Boczna 16, 38-700 Ustrzyki Dolne / Druk: www.drukpiast.com

Za treść listów i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nie zamówionych materiałów i listów.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek - najlepsza inwestycja

WSPÓŁDZIELENIE OBOWIĄZKÓW - WSPÓŁDZIELENIE ZYSKÓW

**Fundacja Bieszczadzka ogłasza nabór uzupełniający do projektu
pt. "Współdzielenie obowiązków – współdzielenie zysków"
w ramach Poddziałania 7.2.2 POKL Wsparcie ekonomii społecznej.**

**Termin przyjmowania formularzy rekrutacyjnych:
17-30 stycznia 2013 r. w godzinach 8.00 - 16.00.**

**Dokumenty rekrutacyjne oraz szczegółowe informacje
na stronach www.wo-wz.pl, www.fundacja.bieszczady.**

**Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Fundacji Bieszczadzkiej
oraz pod nr tel. 601 056 939, 13 469 62 90**

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PROJEKcie OSOBY, KTÓRE:

- są bezrobotne w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy
- mieszkają na terenie powiatu bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- posiadają pełną zdolność do czynności prawnych
- nie są karane za przestępstwa umyślne przeciwko obrotowi gospodarczemu w rozumieniu ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny
- zamierzają rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej w formie spółdzielni socjalnej
- nie prowadziły działalności gospodarczej w ciągu ostatnich 12 miesięcy poprzedzających udział w projekcie (osoby wpisane do EDG lub KRS).

OFERUJEMY:

- dotacje na założenie spółdzielni socjalnych do 20.000 zł na osobę
- wsparcie pomostowe dla nowozakładanych spółdzielni socjalnych: finansowe oraz doradcze
- szkolenia i warsztaty z zakresu tworzenia i efektywnego funkcjonowania spółdzielni socjalnych
- pakiet doradztwa indywidualnego i grupowego przed i po zarejestrowaniu spółdzielni socjalnej

DODATKOWO ZAPEWNIAMY:

- zwrot kosztów dojazdu
- wyżywienie podczas szkoleń
- materiały szkoleniowe

**WSZYSTKIE PROPONOWANE FORMY
WSPARCIA SĄ BEZPŁATNE!**



SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA SZANSĄ DLA CIEBIE



Biurowo Projektu:
Fundacja Bieszczadzka,
ul. Rynek 14, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. 601 05 69 39, 13 469-72-97
www.wo-wz.pl
www.fundacja.bieszczady.pl

